

GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNĄŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

№ 139. — We Wtorek dnia 18. Czerwca 1833.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 15. Czerwca.

Wyjechał stąd: Grand Hiszpański, Xzê d'Estignac, do Frankfortu n. M.

Z dnia 16 Czerwca.

N. Pan raczył d. 8. m. b. Królewsko-Sardyńskiemu Generał-Majorowi, Głnemu Adjutantowi, nadzwyczajnemu Posłowi i pełnomocnemu Ministrowi przy Dworze tutejszym, Hr. St. Martin d'Anglié, dać posłuchanie wstępne i z rąk jego przyjąć list go zawierzytelniący, oraz insigne orderu Annunziatów, przeznaczone dla N. Pana przez Monarchę sardyńskiego.

Wiadomości zagraniczne.

T u r c y a.

Z Konstantynopola, dn. 23. Maja.

(Hamb. Korresp.) Chociaż obawa względem dłuższej trwałości wojny z Egipcyanami, zupełnie ustała, kiedy Ibrahim Basza już rozpoczął wsteczne poruszenia, nie możemy jednak z spokojnym umysłem wyglądać przyszłości naszej. Zatrważające pogłoski szerzą tu nieufność i niespokojność; obawiamy się albowiem nieprzyjemnych zatargów między Rossyą i Francyą. Powiadają tu, że

flota angielsko-francuzka ukazawszy się przed Dardanelami oświadczyła Komendantowi zamków, iż ma rozkaz przejechać przez cieśninę morską; oraz, że w razie odmownej odpowiedzi albo oporu, gwałtem ją przebyć potrafi; mimoto oświadczył Komendant turecki, że na przejechanie floty nie zezwala, poczem mały francuzki statek jednak się ośmielił wpłynąć w Dardanele, przyjęto go jednak wystrzałami z dział. O ile wiadomości te są prawdziwe, tego obecnie z pewnością jeszcze podać i ocenić nie jesteśmy w stanie; ale to nie ulega żadnej wątpliwości, że Hr. Orłow obostrzoną wręczył notę W. Porcie, w której od niej koniecznie żąda, aby obcych okrętów, jakiegokolwiek bądź bandery, pod żadnym warunkiem do Dardanelów nie wpuszczała. — Gazeta Powsz. donosi z Wiednia pod d. 4. Czerwca: „Goniec angielski jadący z Londynu udał się stąd do Konstantynopola. Ma on nowe przywieść instrukcye dla Lorda Ponsonby. Zdaje się, że Gabinet angielski kontent ze zwrotu okoliczności na Wschodzie, swój sposób tłumaczenia się Mehemedowi Alemu odmieni, t. j., iż mu więcej grozić nie będzie, choćby w roszczeniach swoich wytrwał i Portę do uciążliwych warunków chciał przymuszać. Zresztą jest widoczna, że w Londynie tyle już mają zatrudnienia w sprawach własnych, iż się mało mogą troszczyć o politykę zewnętrzną.

N i e m c y.

Z Stutgardu, dn. 10. Czerwca.

Gazeta tutejsza donosi o zaburzeniach, zaszytych w Tübingen, w sposób następujący: „Miasto uniwersyteckie Tübingen było w nocy z d. 6. na 7. m. b. widownią zasmucających wypadków. Wracający z oberży zewnątrz miasta tłum pijanych powiększej części akademików, w liczbie 300, wkroczył wieczorem o godzinie 10., uszykowany po wojskowemu, wśród przeraźliwych okrzyków do miasta, gdzie nasamprzód potłuczeniem okien w mieszkaniu wielce zasłużonego nauczyciela uniwersytetu bezprawia swe rozpoczął. Żadne przestrogi, łagodne napominania i rozkazy przyspieszającej władzy akademickiej nie pomagały; sceny najbardziej brutalnego oporu, z rozmaitemi pogrozkami połączonego, powtarzano ciągle po różnych miejscach w mieście, aż nareszcie do jawnego przyszło gwałtu przeciw policji, Rektorowi uniwersytetu i Dyrektorowi miasta. Dopiero w nocy o godz. 2. można było burzycieli pokonać, po przyaresztowaniu hersztów powstania, których do więzienia zaprowadzono. Śledztwo tej sprawy już zlecone Sądowi tutejszemu. Aby dzielnie i sprężysto działać końcem przywrócenia spokojności, oraz aby podczas badania sądowego rozjątrzonych akademików utrzymać na wodzy; nareszcie w celu strzeżenia uwięzionych, uznano za rzecz potrzebną wyprawić do Tübingen batalion piechoty 6go pułku, który pod dowództwem Podpułkownika Miller aż do dalszych rozkazów w zagrożonem mieście pozostanie.

B e l g i a.

Z Bruxelli, dnia 8. Czerwca.

Członkowie obydwóch Izb zgromadzili się wczoraj w południe w sali sesyjnej reprezentantów, pod przewodnictwem Pana Mooreghem, jako Prezesa po starszeństwie. Z pomiędzy Ministrów przytomni byli Generali Evain, Pan Rogier, P. Duvivier i Lebeau. Trybuna publiczne były aż do natłoku pełne. Królowa ukazała się w towarzystwie Xięcia Orleańskiego w łóży umyślnie dla niej urządzonej. O godzinie 1. zwiastowały salwy artylerji przybycie Króla, który wstąpiwszy do sali w mundurze Generała gwardji miejskiej, wśród hucznych okrzyków zgromadzenia na tronie zasiadł i z nakrytą głową, siedząc, następującą miał mowę:

„MPanowie! Wypadki, największe dla Belgii mające znaczenie, wydarzyły się, odkąd zagajono posiedzenia na r. 1833.“

„Francya i Anglia, dopełniając przyrzeczeń swoich, wyjednały nam posiadłość i wierdy, która jednemu z najpiękniejszych miast

naszych zagrażała. Traktat przez też mocarstwa zawarty, zabezpieczył Belgii większą część materialnych korzyści, obmyślonych jej w traktacie pod d. 15. Listop., nie biorąc jednak nam tych części ziemi, których ustąpić zawsze za wielką z naszej strony ofiarę poczytywać będziemy.

„Traktat dnia 15. Listopada został nienaruszony. Dolożę starania, aby przy zawarciu stanowczego pokoju z Holandją żadnemu prawu, przezeń dopiętemu, nie uwłaczano.

„Cząstkowe rozbrownienie da się uskutecznić, a to w taki sposób, że przy zmniejszeniu brzemienia skarbu państwa, organizacya wojska żadnego nie poniesie uszczerbku, kiedy kadry onego zostaną uzupełnione. Tak zbliżemy się, ile to przezorna polityka pozwala, do stanu pokoju.

„Mam to zadowolenie, oświadczyć Panom, że w obecnem położeniu naszem nałożenie nowych ciężarów nie jest potrzebnem. Środki przez Izbę uchwalone wystarczają na opędzenie wydatków roku tego. Podadzą nawet dochody stałe znaczną przewyżkę, skoro tylko, czego spodziewać się wypada, ostatnie 8 miesięcy wypadkom czterech pierwszych odpowiadać będą.

„Nadeszła chwila, MPanowie, w której rząd za WPanów rzetelną pomocą, bezustanną uwagę i dzielną staranność wewnętrznym polepszeniom w kraju poświęcić jest w stanie.

„Między przedmiotami, zasługującymi na uwagę naszą, nasz przemysł i handel pierwsze zajmują miejsce.

„Zawiazane w tej mierze ugody z Francją rozpoczęto pod pomyślnem godłem, i będą one dalej prowadzone z należytą gorliwością. Od Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej otrzymaliśmy względem ważnej bardzo części przemysłu naszego najkorzystniejsze warunki.

„Podczas, kiedyśmy się bez przerwy starali, szukać zewnątrz kraju korzystnych związków dla naszego handlu i przemysłu, nie spuszczaliśmy z oka tych także, których w ojczyźnie sobie życzą. Poznał się rząd na konieczności, dania nowych dla tego zachęć do zakładów publicznych. Polecam bacności i miłości ojczyzny Izb projekt do wielkiej drogi komunikacyjnej od morza i Skaldy do Renu i do Mozy, będącej życzeniem prawie całego kraju i stanowiącą jego korzyść.

„Prócz praw budżetowych i rachunkowych przełożone też Panom zostaną prawa względem organizacyi gmin. Zasięgnę także rady Panów względem prawa tyczącego się gorzelni, będących przy tak kwitnym stanie rolnictwa naszego największej wagi.

„MPanowie! środki materyalne, które Belgia posiada, równie jak jej liberalne instytucje, dowodzą jej bezprześcannych postępów. Jestto zadaniem władz, kierujących jej losami, przez połączone swe usiłowania owe materyalne środki i owe instytucje mądrze do tak kwitnącego przyprowadzić stanu, aby pewną podawając porękę niepodległości naszej, najpiękniejszą przyszłość dla nas rokowały.“

Po skończeniu tej mowy, przyjął hucznymi oklaskami, opuścił Król, poprzedzony przez wielką deputacją, salę. Senatorowie, oddaliwszy się także, zgromadzili się w zwyčajnym lokalu posiedzeń, a Izbę reprezentantów ogłoszono za zagajoną.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 6. Czerwca.

Monitor dzisiejszy umieścił artykuł, w którym dokładniej o znanych nam już szczegółach względem odstąpienia Adany i wstecznych poruszeń Ibrahima Baszy donosi, że w końcu dodając słowa: „Wojna na Wschodzie już więc skończona i pozostaje tylko powrót wojsk rossyjskich, posłanych na pomoc Sultanowi. Jest rzeczą całemu światu wiadomą, że Gabinet petersburski od samego początku oświadczył, iż wojska te mają być odwołane, skoro armia egipska z granic Azji mniejszej ustąpi. Tę zasadę Gabinet powtórnie w Konstantynopolu równie jak w Petersburgu w najpewniejszych wyrazach obwieścił.“

Pogrzeb Xcia Rovigo dla tego odłożony na d. 7. m. b., ponieważ w dniach 5. i 6. Czerwca wszystkiego, coby mogło sprawić zbiegowisko ludu i liczne zgromadzenie się pospolstwa, rząd chce unikać. — Policja w tych dniach bardzo jest czujna; wszakże dotąd ani śladu rewolucyjnych poruszeń nie było.

Z dnia 7. Czerwca.

Z Bordeaux donoszą pod dn. 3. Czerwca: „Czekamy tu co chwila przybycia Generała Romarino; wiadomo, że ma zamiar połączyć się z Konstytucjonistami w Portugalii. Jego pierwszy Adjutant, Polak i Major byłego wojska polskiego, Godskowski, już tu stanął.“

Z dnia 9. Czerwca.

(Najnowsze wiadomości.) — Monitor dzisiejszy donosi: „Xiężna Berry została za rozkazem rządu wczoraj, dnia 8. m. b., wraz z swoim dzieckiem przyjęta na pokład okrętu „Agathe“, który ją z Blaye przewiezie do Palermo. General Bugeaud i doktor Deneux towarzyszyć będą Xiężnie aż do miejsca jej przeznaczenia. Xiążę i Xiężna Beauffremont i Hr. Mesnars otrzymali także pozwolenie towarzyszenia Xiężnie.“

Pan de Varennes przybył tu wczoraj z depeszami z Konstantynopola; wkrótce potem

odbyła się Rada Ministrów, która przez kilka godzin trwała.

W. Zachowawca pieczęci (stósownie do dzisiejszego numeru gazety *Temps*) udał się do Króla z wnioskiem o ustanowienie prawnych środków przeciw szerszącym się coraz bardziej tajnym stowarzyszeniom politycznym.

H i s z p a n i a.

Z Madrytu, dnia 28. Maja.

Nakupowanie przedmiotów przeznaczonych do oświetnienia dn. 20. Czerwca, równie jak roboty i wystawy, które rząd i miasto w tym celu przedsięwzięły, znaczną ilość gotowizny w obieg puściły. Dworzanie między sobą współubięć się będą, aby przepychem i wytwornością pojazdów i ubiorów celować. Król sam w tym dniu wielki odprawi przegląd wojska, po którym konno się przejeżdżać będzie przez główne ulice stolicy. General Sarsfield komenderować będzie wojskiem. — Policja ciągle oddała z stolicy podejrzone osoby, jako i oficerów w skutek amnestyi z powrotem przybyłych. Od kilku dni wiele tu przyjeżdża osób z Sevilli i Badajoz, które bojaźń przed cholerą stamtąd wypłoszyła.

~~~~~

## Rozmaite wiadomości.

Czytamy w niemieckich nadreńskich gazetach, iż przed rokiem jeszcze Radzca Keller kazał był wydrążyć w Riemke, w obwodzie Arnsberg, wielką studnię artezyjską, mającą do 140 stóp głębokości. Woda wytryskała z niej na 20 do 30 stóp wysoko, wyrzucając z sobą wielką liczbę małych rybek, z czego wnoszono, iż musi się przetykać do jakiej wielkiej podziemnej rzeki. Niedawno P. Hermeschow kazał kopać inną studnię w tymże okręgu, niedaleko wsi Grumme, i w głębokości stu kilkunastu stóp odkryto nakoniec, iż w tém miejscu rzeczywiście znajduje się wielka podziemna rzeka, płynąca w kierunku Riemke.

Młody Ludwik Napoleon Bonaparte wynalazł dowcipny aparat służący do strzelania z dział z większą niż dotąd prędkością, zupełnem bezpieczeństwem i wśród najwikszej wilgoci. Artylerya tak zdaje się być ulubionym przedmiotem dla młodego Xięcia, jak niegdyś była dla jego stryja Cesarza Napoleona.

Szczególny dokument.

Butelka przyplętnęła do Hebrydów, którą gdy otworzono, wydała dziwne aroma. Zapachy znane z Indyów nie miały najmniejszego

podobieństwa z tą czarującą wonią. To jeszcze dodać należy, że butelka-owa, lubo z fabryk angielskich, była jednak najprzezroczystszym bursztynem zatkana, tak, że odtłuczono szyjkę, nie chcąc nadweryżyć tak kosztownej zatyczki. W butelce znaleziono zwój tak delikatnego pergaminu, że była wątpliwość, azali to nie był cienki papier chiński, lecz mimo delikatności swojej pergamin ten był tak mocny, że najsilniejszy człowiek nie był go w stanie rozedrzeć. Na owym zwoju napisano było w języku angielskim: „Znalazłem, czego szukałem, ale straciłem, com posiadał. Znalazłem czego wy pragniecie, lecz sam zginąłem, a wy tego nigdy posiadać nie będziecie, com dla was znalazł. Pęd wody, jaki tylko co lat tysiąc przebiega wieczne mury lodu, uniósł mię za ich obręb. Koło skośniałych szczątków tych ludzi, którzy przedemną ośmielali się na podobne przedsięwzięcie, przemknęliśmy się, a kryha lodu, o chwilę pierwiej przeznaczona rozgruchotać nas, znowu na lat tysiąc zamknęła bramę za nami. Oczy nasze ociemniały, stępiły zmysły. Teraz dopiero widzieć zaczynam. Domyślałem się, co to są kolory, gdy promień poranny słońca łamie się o miliony śnieżnic, które wznosząc się w niebo, jak wieczni stróżowie opasują to państwo. W ciszy nocnej przemawiają gwiazdy językiem, jakiego dotąd nie słyszałem; otaczający mię ludzie, nie mówią wprawdzie, ale jednak rozumiem ich, a oni mnie. Rozkoszne szmery i wonie wydają gałęzie tej cichej wyspy, lecz nie jestem w stanie opisać tego, bo język, którym dotąd mówiłem, nie ma na to żadnych wyrazów. Jeśli to kraj błogosławionych, nie wiem zaiste; ale nie ma tam poruszeń ani oporu, nie ma błędów lub złej woli, nie ma zysków ani straty, ani boleści, ani uradowania. Nie badajcie, gdzie my jesteśmy, bo nas nikt nie znajdzie. Kogo raz pęd wody z wirów i bezdroży świata oddali, ten nie zapragnie więcej powrotu. Mnie dobrze tutaj. Pozwólcie nam wypocząć. Nie wiem, czy ta wiadomość przez lody przesunie się do was. Gdy wam drugą poślę, wtedy powiem, czy pragnę powrócić. Mogłbym wymienić nazwiska, między którymi przebywałem, nazwiska dawno przebrzmiałe, o które pytacie się czasem i wartość w nich pokładacie, lecz noszący te nazwiska nie pytają się o was i żaden nie chce powrócić.“ — Kapitanowi okrętu, który płynie ku biegunowi północnemu dla wyszukania Kapitana Ross, dano zapieczętowany odpis listu tego. Ma go otworzyć dopiero po tamtej stronie Spitzbergów.

(Z dzien. Der Freemüthige.)

## OBWIESZCZENIE.

Z odwołaniem się do obwieszczenia naszego z dnia 16. Kwietnia r. b. podajemy do publicznej wiadomości, iż do wydzierzawienia dóbr Olszyny w powiecie Ostrzeszowskim, nowy termin licytacyjny

na dzień 28. m. b.

wyznaczonym został.

Poznań, dnia 15. Czerwca 1833.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

## OBWIESZCZENIE.

Podaje się do wiadomości, iż termin na dzień 8. Maja r. b. do publicznej sprzedaży posiadłości na Wildzie pod liczbą 140. leżącej małżonkom Radajkom należącej, wyznaczony zniesionym został.

Poznań, dnia 8. Czerwca 1833.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

## OBWIESZCZENIE.

Końcem wydzierzawienia sekwestrowanych dóbr Kochłowa w powiecie Ostrzeszowskim od S. Jana na trzy lata, termin

na dzień 26. Czerwca r. b.

o godzinie 10. zrana w Izbie naszej sędziowskiej przed Ur. Kuhne Referendaryuszem wyznaczonym został. Chęć dzierżawienia i zdolność złożenia kaucyi mających, zapożyczamy do terminu tego z nadmienieniem, iż każdy licytujący, kaucyą tal. 400 złożyć jest obowiązany i że warunki dzierżawne w Registraturze naszej przejrane być mogą.

Krotoszyn, d. 12. Czerwca 1833.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

Do zadzierzawienia z wolnej ręki są dobra Śląsko w powiecie Krobskim pod Dupinem nad rzeką Orlą leżące, z dwóch folwarków złożone, na trzy lata. Ktoby chciał obszerniejszej wiadomości, niech się zgłosi do Pana Boja, S. Ziem. i Komm. Spraw. w Poznaniu, do JP. Busse w Mechlinie pod Szremem i do JP. Behr w Rogalinie.

## Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

| Dnia 15. Czerwca 1833.                              | Papiera-<br>mi | Gotowi-<br>zną |
|-----------------------------------------------------|----------------|----------------|
| Oblig. długu państwa . . .                          | 97             | 96½            |
| Oblig. bankowe aż do włącznie<br>lit. H. . . . .    | —              | —              |
| Zachodnio-Pruskie listy zastawne . . . . .          | 98             | —              |
| Listy zastawne W. Xięstwa<br>Poznańskiego . . . . . | 100½           | —              |
| Wschodnio-Pruskie . . . . .                         | —              | 99             |
| Śląskie . . . . .                                   | —              | 106½           |